

UZASADNIENIE

W pozwie złożonym 22 sierpnia 2012 roku (...) T. C., T. K., P. (...) spółka jawna w Ł. żądała zasądzenia od pozwanego P. G., w postępowaniu nakazowym, kwoty 601.492,88 zł, z ustawowymi odsetkami:

- od kwoty 134.100,75 zł od dnia 13.01.2011 r. do dnia zapłaty,
- od kwoty 298.164,15 zł od dnia 7.01.2012 r. do dnia zapłaty,
- od kwoty 169.227,98 zł od dnia 24.08.2012 r. do dnia zapłaty

oraz zasądzenia od pozwanego kosztów postępowania.

W uzasadnieniu pozwu strona powodowa wywiodła swoje roszczenie z zawartej z pozwanym umowy z 20.03.2008 r., której przedmiotem było wykonanie przez powódkę na rzecz pozwanego tzw. dokumentacji aplikacyjnej, potrzebnej do ubiegania się przez pozwanego o dofinansowanie w ramach Programu Operacyjnego Działania 4.4 dla planowanego przedsięwzięcia inwestycyjnego. Powódka podniosła, iż zgodnie z powyższą umową, przysługiwały jej dwa rodzaje wynagrodzenia:

- kwotowe, w łącznej kwocie 12.000 zł, płatne po przekazaniu zleceniodawcy dokumentacji aplikacyjnej, które to wynagrodzenie zostało zapłacone,
- prowizyjne, uzależnione od zakwalifikowania inwestycji będącej przedmiotem dokumentacji aplikacyjnej.

Jak dalej stwierdziła powódka, kwotę wynagrodzenia prowizyjnego ustalono w aneksie z 4.03.2009 r. do ww. umowy, w wysokości stanowiącej 7% otrzymanego dofinansowania + 22% VAT. Powódka wywiązała się z zawartej umowy, wykonując dokumentację niezbędną do ubiegania się o dofinansowanie, którą pozwany przyjął bez zastrzeżeń. P.-wana inwestycja, opisana w dokumentacji aplikacyjnej, została zakwalifikowana do dofinansowania, zaś pozwany otrzymał kwoty dofinansowania. Pozwany zapłacił pierwszą ratę wynagrodzenia prowizyjnego, jednakże odmówił zapłaty pozostałej części tego wynagrodzenia, pomimo otrzymania dalszych kwot dofinansowania, z którego wynikają kolejne raty wynagrodzenia prowizyjnego dochodzone w niniejszej sprawie (pozew k. 4-9).

Sprawa została przekazana do rozpoznania w postępowaniu upominawczym. W dniu 5 listopada 2012 roku, w sprawie o sygn. akt X GNC 1098/12, Sąd wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym (zarządzenie k. 73, nakaz zapłaty k. 78).

W dniu 27 listopada 2012 r. pozwany wniósł sprzeciw od ww. nakazu zapłaty, domagając się oddalenia powództwa oraz zasądzenia od strony pozwanej kosztów procesu. W uzasadnieniu sprzeciwu pozwany podniósł, iż żądania pozwu są przedczesne, albowiem strony w umowie określiły termin zapłaty na 90 dni od zakończenia inwestycji, a ten jeszcze nie upłynął.

Ponadto pozwany zarzucił, iż świadczenie wzajemne strony powodowej, za które domaga się świadczeń określonych w pozwie, nie zostało wykonane w zakresie przygotowywania dokumentacji rozliczeniowej w toku realizacji projektu inwestycyjnego, zaś w zakresie wykonania dokumentacji aplikacyjnej zostało ono wykonane w takim stopniu wadliwie, że pozwanemu potrącane są części wypłat z tytułu dofinansowania (bądź też pozwany zobowiązany jest do zwrotu wcześniej otrzymanych kwot), co powinno skutkować stosownym obniżeniem wynagrodzenia prowizyjnego powódki. Pozwany przyznał wprawdzie, iż podpisał protokół stwierdzając, że wykonany przedmiot umowy został wykonany zgodnie z zawartą umową, jednakże „robił to w zaufaniu do profesjonalisty (...) zatem oczekiwał adekwatnego profesjonalizmu i staranności, faktycznie nie był w stanie zweryfikować prawidłowości wykonania umowy, bo o tym przesądza dopiero wynik postępowania na etapie rozliczania przyznanej dotacji”. Pozwany podał także, iż „z powodu błędów powoda ujawniających się na różnych etapach realizacji projektu zaplanowany budżet związany z realizowaną inwestycją – musiał być zwiększony (udział własny pozwanego) o ponad dwa miliony złotych”.

Pozwany zarzucił też niezgodne z art. 65 § 1 k.c. rozumienie przez powódkę występującego w umowie stron pojęcia „otrzymanego dofinansowania”, jako podstawy obliczenia wynagrodzenia prowizyjnego zleceniobiorcy. Zdaniem pozwanego, pojęcie to powinno odnosić się do ostatecznej decyzji właściwej instytucji o wypłacie dofinansowania, nie zaś do wypłaconych pozwanemu z tego tytułu zaliczek, które mogły podlegać – i częściowo podlegały – zwrotowi.

W dalszej kolejności pozwany podniósł, iż strona powodowa niezgodnie z umową określiła stawkę podatku VAT na 23%, zawyżając ów podatek względem umowy o 1%, a nadto dokumenty faktur zostały podpisane przez osobę nieuprawnioną do ich wystawienia zgodnie z umową stron, zaś do zapłaty faktury nr (...) powódka nigdy nie wzywała pozwanego (sprzeciw od nakazu zapłaty k. 85-92).

W toku procesu strona powodowa zmieniła nazwę na (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością Spółka jawna w Ł.; zmienił się także skład osobowy wspólników tej spółki (wydruk z KRS k. 526-531).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powodowa spółka prowadzi działalność gospodarczą m.in. w zakresie doradztwa w zakresie prowadzenia działalności gospodarczej i zarządzania oraz w zakresie obsługi rachunkowo-księgowej (bezsporne – wydruk z KRS k. 70-72).

Pozwany P. G. prowadzi przedsiębiorstwo o nazwie (...) w J. (bezsporne – wydruk z (...) k. 10).

W dniu 20 marca 2008 r. strony zawarły umowę, której przedmiotem było przygotowanie przez stronę powodową, jako zleceniobiorcę, na rzecz pozwanego, jako zleceniodawcy, wniosku o dofinansowanie oraz biznesplanu (zwanym dalej dokumentacją aplikacyjną) w ramach właściwego programu operacyjnego, dla planowanego przedsięwzięcia inwestycyjnego w postaci budowy fabryki z zapleczem badawczo-rozwojowym, zabezpieczenia i kontroli jakości oraz biurowym, w pierwszym ogłoszonym po podpisaniu umowy terminie aplikowania (§ 1 umowy). W ramach owej umowy strony zobowiązały się do współpracy polegającej na wzajemnych konsultacjach oraz niezwłocznym przekazywaniu sobie wszelkich informacji, danych, pism i dokumentów dotyczących planowanej inwestycji, które są niezbędne do wykonania umowy. Strony wskazały też osoby upoważnione do kontaktów w ramach umowy oraz do odbierania lub przekazywania wszelkich pism, informacji, danych i dokumentów, o których mowa w § 1 oraz w § 2 ust. 1 i 2 umowy (§ 2 umowy). Strony ustaliły również w umowie wynagrodzenie należne zleceniodawcy, w wysokości 12.000 zł „+ 22% VAT” oraz wynagrodzenie prowizyjne, uzależnione od zakwalifikowania planowanej inwestycji będącej przedmiotem dokumentacji aplikacyjnej do dofinansowania, w wysokości 7% kwoty przyznanego dofinansowania przez właściwą instytucję „+22% VAT” (§ 3 ust. 2 a) i b) umowy). Zleceniodawca zobowiązał się ponadto, że będzie postępował w sposób zgodny z treścią dokumentów programowych, umowy o dofinansowanie planowanej inwestycji a także wezwań zleceniobiorcy i właściwej instytucji w ramach programu operacyjnego (§ 3 ust. 3 umowy). Zleceniobiorca gwarantował w umowie, że dokumentacja aplikacyjna zostanie zaakceptowana pod względem formalnym przez właściwą instytucję w ramach programu operacyjnego, pod warunkiem podejmowania przez zleceniodawcę działań, o których mowa w § 3 ust. 3 umowy oraz dostarczenia przez zleceniodawcę wszelkich ostatecznych informacji, danych, pism i dokumentów, o których mowa w § 2 ust. 1 i 2 umowy, najpóźniej na 14 dni przed upływem terminu aplikowania (§ 4 ust. 3 umowy) (dowód: poświadczona kopia umowy k. 11-14).

Dnia 30 grudnia 2008 r. pozwany zawarł z Polską Agencją (...)czości w W. (zwaną dalej (...)) umowę Nr (...)04.04.00-10-044/08-00 o dofinansowanie inwestycji będącej przedmiotem dokumentacji aplikacyjnej przygotowanej przez stronę powodową w ramach wykonania opisanego wyżej umowy. Określona w umowie maksymalna kwota dofinansowania wynosiła 13.560.000 zł, którą beneficjent miał otrzymać po spełnieniu warunków wynikających z umowy i rozporządzenia (dowód: poświadczona kopia umowy o dofinansowanie k. 18-29).

W dniu 4 marca 2009 r. strony podpisały aneks nr (...) do ww. umowy, w którym zmieniły przedmiot umowy określając, iż przedmiotem tym jest:

- przygotowanie przez powodowego zleceniobiorcę na rzecz pozwanego zleceniodawcy wniosku o dofinansowanie oraz biznesplanu (zwanym dalej dokumentacją aplikacyjną), potrzebnych do ubiegania się o dofinansowanie

(dotację) w ramach właściwego programu operacyjnego dla planowanego przedsięwzięcia inwestycyjnego w postaci budowy fabryki z pełnym zapleczem badawczo-rozwojowym, zabezpieczenia i kontroli jakości oraz biurowym, w pierwszym ogłoszonym po podpisaniu umowy terminie aplikowania,

- opracowywanie sprawozdań z realizacji projektu, wniosków o płatność zwanych dalej dokumentacją rozliczeniową, w terminie 14 dni od dnia przekazania zleceniobiorcy przez zleceniodawcę kompletu dokumentów dotyczących realizacji planowanej inwestycji określonych w dokumentach programowych w ramach programu operacyjnego, wezwaniach właściwej instytucji, a także umowie o dofinansowanie planowanej inwestycji w ramach programu operacyjnego,
- przygotowywanie wniosków o aneks umowy o dofinansowanie związanych ze zmianami we wniosku, harmonogramie rzeczowo-finansowym projektu lub biznesplanie (pkt 1 aneksu).

W aneksie tym strony zmieniły także wynagrodzenie przysługujące zleceniobiorcy, w zakresie wynagrodzenia prowizyjnego. W kwestii tej strony postanowiły, iż:

- wynagrodzenie prowizyjne uzależnione jest od zakwalifikowania planowanej inwestycji będącej przedmiotem dokumentacji aplikacyjnej do dofinansowania, w wysokości 7% kwoty otrzymanego dofinansowania „+22% VAT”,
- wynagrodzenie to płatne będzie w ratach, z których pierwsza rata w kwocie 60.000 zł + 22% VAT zostanie zapłacona niezwłocznie po zawarciu nin. aneksu do umowy,
- kolejne raty wynagrodzenia prowizyjnego (przy czym pierwsza pomniejszona o zapłaconą kwotę pierwszej raty) będą płatne „niezwłocznie po powzięciu każdorazowej wiadomości o wypłacie dofinansowania przez właściwą instytucję w ramach PO na rachunek bankowy wskazany przez Zleceniodawcę, o czym Zleceniodawca ma bezwzględny obowiązek powiadomić Zleceniobiorcę listem poleconym w terminie 7 dni od daty wpłynięcia dofinansowania na rachunek bankowy wskazany przez Z.dawcę, jednak nie później niż w terminie 90 dni od daty zakończenia planowanej inwestycji wskazanej w dokumentacji aplikacyjnej” (pkt 2 aneksu).

Strony zmieniły także umowne uregulowania dotyczące wypowiedzenia umowy, uzgadniając, iż w przypadku wypowiedzenia umowy przez zleceniodawcę w dniu albo po dniu przekazania mu całości lub części dokumentacji aplikacyjnej, zleceniodawca zobowiązuje się niezależnie od wynagrodzenia wskazanego w § 3 ust. 2a umowy, do bezwarunkowej zapłaty na rzecz zleceniobiorcy kwoty stanowiącej równowartość wynagrodzenia wskazanego w § 3 ust. 2b umowy, obliczonej na podstawie kwoty wnioskowanego dofinansowania wskazanej w dokumentacji aplikacyjnej, na podstawie faktury wystawionej przez zleceniobiorcę niezwłocznie po otrzymaniu od zleceniodawcy oświadczenia o wypowiedzeniu lub bezskutecznym upływie terminu na podjęcie stosownych działań wskazanego w wezwaniu właściwej instytucji w ramach programu operacyjnego lub w wezwaniu zleceniobiorcy. Strony postanowiły także, iż oświadczenie o wypowiedzeniu umowy „dla swej ważności wymaga zachowania formy listu poleconego i jest skuteczne z chwilą otrzymania go przez zleceniobiorcę” (pkt 3 aneksu) (dowód: poświadczona kopia aneksu do umowy k. 15-17).

We wrześniu 2009 r. pozwany zawarł z (...) aneks nr (...) do ww. umowy o dofinansowanie, w którym m.in. postanowiono, że określone w umowie dofinansowanie zostanie pozwanemu udzielone w formie zaliczki i refundacji poniesionych wydatków kwalifikujących się do objęcia wsparciem w formie płatności pośrednich i płatności końcowej. Zaliczka stanowi formę dofinansowania projektu inwestycyjnego (dowód: poświadczona kopia aneksu nr (...) do umowy o dofinansowanie k. 30-32, poświadczona kopia pisma (...) z 13.12.2011 r. k. 199).

Pozwany osobiście składał wniosek o dofinansowanie wraz z wykonaną przez powódkę dokumentacją aplikacyjną. Pozwany przyjął ją bez zastrzeżeń, parafując każdą stronę, a treść wniosku, biznesplanu i wszystkich załączników była pozwanemu znana. Instytucja pozwanego została zakwalifikowana do dofinansowania (bezsporne).

Z tytułu ww. umowy o dofinansowanie inwestycji, (...) dokonała na rzecz pozwanego następujących płatności:

- w dniu 22.02.2010 r. – kwoty 720.000 zł i 247.000 zł (łącznie 967.000 zł),
- w dniu 26.11.2010 r. – kwoty 910.000 zł i 602.000 zł (łącznie 1.512.000 zł),
- w grudniu 2010 r. – kwoty 1.557.500 zł,
- w dniu 25.02.2011 r. – kwoty 510.000 zł,
- w dniu 13.05.2011 r. – kwoty 2.239.000 zł i 104.998,31 zł (łącznie 2.343.998,31 zł),
- w dniu 18.07.2011 r. – kwoty 49.000 zł,
- w dniu 12.09.2011 r. – kwoty 560.000 zł

(bezsporne – poświadczona kopia informacji z (...) z 29.12.2011 r. k. 34).

W późniejszym okresie pozwany otrzymywał od (...) z tytułu dofinansowania inwestycji, kwoty:

- 44.100 zł w dniu 21.12.2011 r.,
- 249.900 zł w dniu 30.12.2011 r.,
- 217.872,26 zł w dniu 15.03.2012 r.,
- 1.234.609,48 zł w dniu 16.03.2012 r.,
- 13.500 zł i 19.350 zł (łącznie 32.850 zł) w dniu 11.07.2012 r.,
- 76.500 zł i 109.650 zł (łącznie 186.150 zł) w dniu 18.07.2012 r. (bezsporne).

Po kilku miesiącach od otrzymania dofinansowania, pozwany musiał zwrócić do (...) część otrzymanych środków z tytułu dofinansowania (122.000 zł z jednego z działań inwestycyjnych, 2.000 zł z drugiego z tychże działań oraz kolejne 332.500 zł z kolejnego z tychże działań), z uwagi na braki w biznesplanie, w tym brak wskazania w dokumentacji aplikacyjnej kosztu budowy nawierzchni i ogrodzeń (dowód: zeznania świadków J. K.skiej k. 164, P. W. k. 533, A. G. k. 533, A. B. k. 578, poświadczona kopia pisma (...) z 7.12.2010 r. k. 562).

Początkowo, do grudnia 2010 r., strony współdziałały w zakresie przygotowywania przez powódkę dokumentacji rozliczeniowej, zgodnie z umową. W okresie tym strona powodowa przygotowała 7 wniosków o płatność, w tym jeden z nich zawierał błąd w dacie wystawienia faktury. Zdarzało się, że płatności na skutek tych wniosków przekazywane były z opóźnieniem, raz z uwagi na opisany wyżej błąd we wniosku o płatność, w pozostałych przypadkach – wskutek niedostarczenia w terminie wymaganej dodatkowej dokumentacji lub wypełnienia wniosku o płatność w sposób uznany przez (...) za niezgodny z instrukcją wypełniania takich wniosków. Powodowa spółka dysponowała przy tym takimi tylko dokumentami, jakie otrzymywała od pozwanego, nie dysponowała też żadnymi środkami odwoławczymi w przypadku nawet nieuzasadnionego w jej ocenie zakwestionowania złożonych wniosków o płatność. Braki wskazywane przez (...) były usuwane. W późniejszym czasie pozwany zaprzestał dostarczania stronie powodowej dokumentacji, na podstawie której możliwe było przygotowywanie wniosków o płatność dofinansowania; od 2011 r. dokumentację tą zaczął przygotowywać we własnym zakresie, ponosząc dodatkowe koszty (dowód: zeznania świadków P. W. k. 533, A. G. k. 533, A. B. k. 578, B. B. k. 578, przesłuchanie P. M. w charakterze przedstawiciela strony powodowej k. 579, przesłuchanie pozwanego k. 579).

Były też ze strony pozwanego opóźnienia w realizacji harmonogramu rzeczowo-finansowego, m.in. ze względu na warunki pogodowe (dowód: zeznania świadka A. B. k. 578).

Pozwany – z wyjątkiem informacji o kwotach dofinansowania otrzymanych w lutym 2010 r. – pomimo wielokrotnych wezwań ze strony powodowej, zaprzestał informowania strony powodowej o składanych wnioskach o płatność, rozliczających działania inwestycyjne, ani o otrzymywanych z (...) kwotach w ramach umowy o dofinansowanie; strona powodowa powzięła o nich wiadomość na skutek składanych do (...) wniosków o udzielenie informacji publicznej (bezsporne – poświadczone kopie wezwań o informacje k. 39, 40, 41-42, 44, 46, 49, 50, 51, 54, 58-59, 61).

W związku z otrzymaniem przez pozwanego z (...) należności z umowy o dofinansowanie w grudniu 2011 r., strona powodowa wystawiła pozwanemu fakturę VAT nr (...), z terminem płatności do dnia 12.01.2011 r., na kwotę 134.100,75 zł brutto, z tytułu wynagrodzenia prowizyjnego od otrzymanej przez pozwanego kwoty (dowód: poświadczona kopia faktury VAT k. 35).

W związku z otrzymaniem przez pozwanego z (...) należności z umowy o dofinansowanie w okresie od lutego 2011 r. do września 2011 r., strona powodowa wystawiła pozwanemu fakturę VAT nr (...), z terminem płatności do dnia 6.01.2012 r., na kwotę 298.164,15 zł brutto, z tytułu wynagrodzenia prowizyjnego od otrzymanych przez pozwanego kwot (dowód: poświadczona kopia faktury VAT k. 36).

W związku z otrzymaniem przez pozwanego z (...) należności z umowy o dofinansowanie w okresie od grudnia 2011 r. do lipca 2012 r., strona powodowa wystawiła pozwanemu fakturę VAT nr (...), z terminem płatności do dnia 23.08.2012 r., na kwotę 169.227,98 zł brutto, z tytułu wynagrodzenia prowizyjnego od otrzymanych przez pozwanego kwot (bezsporne – poświadczona kopia pisma strony pozwanej k. 99).

Wszystkie wymienione w ww. fakturach kwoty należności zawierały podatek od towarów i usług według stopy 23% (bezsporne).

Pozwany nie zapłacił należności objętych ww. fakturami; w zakresie faktur VAT nr (...) był wzywany do zapłaty pismem pełnomocnika strony powodowej z 4.07.2012 r. (dowód: poświadczona kopia wezwania do zapłaty wraz z dowodem doręczenia k. 37-38).

Pozwany wytoczył przeciwko stronie powodowej odrębne powództwo o odszkodowanie za szkodę poniesioną na skutek nienależytego wykonania przedmiotowej umowy przez powodową spółkę (dowód: kopia pozwu z prezentatą sądu k. 638-650, przesłuchanie pozwanego k. 579).

W toku procesu strona powodowa zmieniła nazwę na (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością Spółka jawna w Ł.; zmienił się także skład osobowy wspólników tej spółki – w miejsce dotychczasowych wspólników wstąpili: (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialności spółka komandytowo-akcyjna oraz (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością (dowód: wydruk z KRS k. 526-531).

Sąd zważył, co następuje:

W pierwszej kolejności rozpatrzenia wymaga najdalej idący zarzut pozwanego, dotyczący braku legitymacji procesowej czynnej po stronie powódki, w związku z dokonaniem w toku procesu zbyciem udziałów przez dotychczasowych wspólników powodowej spółki jawnej na rzecz nowych wspólników – (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialności spółki komandytowo-akcyjnej oraz (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością.

W tej kwestii zważyć należy, iż prawa wynikające z umowy opisanej w pozwie, w tym roszczenie o zapłatę wynagrodzenia, dochodzone pozwem, przysługiwały powodowej spółce jawnej z mocy art. 8 § 1 k.s.h., nie zaś jej wspólnikom. Stroną umowy z pozwanym była bowiem spółka jawna, nie zaś jej poszczególni wspólnicy. Tożsamość powodowej spółki, pomimo zmiany jej firmy, nie zmieniła się w toku procesu – spółka zarejestrowana jest nadal pod tym samym numerem w Krajowym Rejestrze Sądowym. W KRS zarejestrowano zmiany w składzie osobowym jej wspólników, których zgodność z prawem (ważność) podlega badaniu sądu rejestrowego (art. 23 ustawy z dnia 20.08.1997 r o Krajowym Rejestrze Sądowym, tekst jedn. - Dz. U. z 2013 r. poz. 1203, z późn. zm.), zaś sąd ten dokonując rejestracji zmian w składzie owej spółki, takiej niezgodności nie stwierdził. Żadne też okoliczności nie

świadczą o zbyciu przez nią praw dochodzonych pozwem, a gdyby nawet do takiego zbycia doszło, to zgodnie z art. 192 pkt 3 k.p.c., „zbycie w toku sprawy rzeczy lub prawa, objętych sporem, nie ma wpływu na dalszy bieg sprawy”.

Z powyższych przyczyn zarzut braku legitymacji czynnej powódki jest bezzasadny.

W sprawie zastosowanie mają przepisy Kodeksu cywilnego dotyczące umowy zlecenia. Zgodnie bowiem z art. 750 k.c., do umów o świadczenie usług, które nie są uregulowane innymi przepisami, stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu.

Stosownie do art. 734 § 1 k.c., przez umowę zlecenia przyjmujący zlecenie zobowiązuje się do dokonania określonej czynności prawnej dla dającego zlecenie. Istotne znaczenie ma przepis art. 735 k.c., według którego jeżeli ani z umowy, ani z okoliczności nie wynika, że przyjmujący zlecenie zobowiązał się wykonać je bez wynagrodzenia, za wykonanie zlecenia należy się wynagrodzenie (§ 1). Jeżeli nie ma obowiązującej taryfy, a nie umówiono się o wysokość wynagrodzenia, należy się wynagrodzenie odpowiadające wykonanej pracy (§ 2).

Zawarcie przez strony umowy w dniu 20 marca 2008 r. oraz aneksu do niej z dnia 4 marca 2009 r., jak również fakt uzyskania dofinansowania przez projekt pozwanego i treść umowy zawartej przez pozwanego z (...) są w tej sprawie poza sporem. Bezsportna również była wysokość kwot przekazanych pozwanemu przez (...), stanowiących podstawę obliczenia wynagrodzenia przez stronę powodową, jak również matematyczny sposób wyliczenia owego wynagrodzenia, jako odpowiadający 7% kwot przekazanych pozwanemu przez (...) w okresie grudnia 2010 r. (faktura VAT nr (...)), od lutego do września 2011 r. (faktura VAT nr (...)) oraz od grudnia 2011 r. do lipca 2012 r. (faktura VAT nr (...)).

Pozwany zarzucił natomiast przedwczesność roszczeń określonych w pozwie, albowiem nie upłynął jeszcze termin zapłaty wynagrodzenia, który – w ocenie pozwanego – zgodnie z treścią aneksu do umowy, upływa dopiero po 90 dniach od daty zakończenia planowanej inwestycji. Zarzut ten jest jednak nieuzasadniony. W punkcie 2 aneksu do umowy, zmieniającym § 3 ust. 2b umowy, strony wyraźnie ustaliły termin płatności dalszych rat wynagrodzenia prowizyjnego jako „niezwłocznie po powzięciu każdorazowej wiadomości o wypłacie dofinansowania przez Zleceniodawcę”. Dalej w treści tego postanowienia umownego mowa jest o terminie, w jakim zleceniodawca ma obowiązek powiadomić zleceniobiorcę o wypłacie dofinansowania – termin ten wynosi 7 dni od daty wpłynięcia dofinansowania, jednak nie później niż w terminie 90 dni od daty zakończenia planowanej inwestycji. Zatem ten ostatni termin dotyczy obowiązku powiadomienia o wpłynięciu dofinansowania, nie zaś płatności rat wynagrodzenia. Płatności te bowiem miały być dokonywane „niezwłocznie po powzięciu każdorazowej wiadomości o wypłacie dofinansowania przez Z.dawcę”. W konsekwencji, stronie powodowej przysługiwało uprawnienie do domagania się przed sądem zapłaty rat wynagrodzenia związanych z już wypłaconymi pozwanemu kwotami dofinansowania i żądanie to nie jest przedwczesne.

Pozwany zarzucił ponadto, że z treści aneksu nr (...) do umowy, w którym strony zawarły postanowienie o wynagrodzeniu prowizyjnym uzależnionym od dofinansowania otrzymanego, wynika, że chodzi o dofinansowanie rozliczone, tj. objęte zatwierdzonymi przez (...) rachunkami. Zdaniem Sądu, takiego wyводу nie sposób podzielić. Pierwszym i zasadniczym argumentem jest w tym zakresie wykładnia językowa. Dofinansowanie „otrzymane” to inaczej, z uwagi na fakt, że chodzi o środki pieniężne, dofinansowanie „wypłacone” (faktycznie przekazane). Takie sformułowanie istotnie odróżnia się od poprzedniego (użytego w pierwotnej umowie stron) o dofinansowaniu przyznanym. Dofinansowanie „przyznane” to bowiem dofinansowanie, które będzie dopiero wypłacone; przyznanie w tym wypadku oznacza, jako następstwo spełnienia wymaganych warunków, że kwota środków finansowych jest potwierdzona i że wypłata będzie miała miejsce.

Oświadczenie woli należy tak tłumaczyć, jak tego wymagają ze względu na okoliczności, w których złożone zostało, zasady współżycia społecznego oraz ustalone zwyczaje (art. 65 § 1 k.c.), natomiast w umowach należy zgodnie z art. 65 § 2 k.c. raczej badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy aniżeli opierać się na jej dosłownym brzmieniu. Tym niemniej nie ulega wątpliwości, że zgodny zamiar musi być zamiarem obu stron. Nie może zatem dojść do sytuacji, że zleceniodawca rozumie sformułowanie umowne inaczej niż zleceniobiorca. Aby więc przyjąć wykładnię pozwanego

należałoby wykazać, że w taki sam sposób jak obecnie przedstawia to pozwany, on sam rozumiał wówczas umowę stron, a ponadto, że taki był też zamiar powódki. Takiego dowodu brak, toteż należy przyjąć, że zgodnym zamiarem stron było rozumienie zgodne z leksykalnym znaczeniem użytego sformułowania, a zatem, że dofinansowaniem otrzymanym było dofinansowanie wypłacone. Jak najbardziej celowe jest zaznaczenie w tym miejscu, że taką też wykładnię zaprezentowała sama (...), która jednoznacznie stwierdziła, że „dofinansowanie” dokonywane jest w formie zaliczki i refundacji. Innymi słowy, zaliczka jest formą dofinansowania, a zatem otrzymanie zaliczki jest równoznaczne z otrzymaniem dofinansowania.

Ponadto strona powodowa nie miała żadnych przesłanek, aby wyrażać zgodę na sugerowane przez pozwanego rozumienie sformułowania o dofinansowaniu otrzymanym jako rozliczonym, albowiem nie miała żadnego wpływu na rozliczenie przez pozwanego otrzymanego dofinansowania. Powódka miała obowiązek profesjonalnie przygotować dla pozwanego znaczną ilość dokumentów (kilkaset stron) w sposób umożliwiający skuteczne ubieganie się o dotację unijną, i miała za to otrzymać wynagrodzenie, w tym w razie sukcesu – wynagrodzenie prowizyjne. W ustalonym stanie faktycznym sukces projektu, w postaci przyznania dofinansowania, już nastąpił, toteż nie ma żadnych podstaw do uzależniania wypłaty wynagrodzenia od przyszłych i niepewnych zdarzeń w postaci rozliczania dofinansowania, na które powódka nie miała już wpływu. Wymaga podkreślenia, że brak jest jakichkolwiek dowodów na to, aby powódka zawarła z pozwanym umowę o zarządzanie projektem, czy zastępstwo inwestycyjne, które mogłyby rodzić po stronie powódki prawa i zobowiązania dalej idące, w tym umożliwiające jej faktyczne kierowanie procesem realizacji projektu inwestycyjnego.

Wprawdzie aneksie do umowy strony postanowiły, że powódka jako zleceniobiorca przygotowuje dla pozwanego sprawozdania z realizacji projektu, jednakże zgodnie z nazwą były to właśnie sprawozdania (dokumenty przedstawiające zrealizowane działania) – nie chodziło zaś o zapewnienie, aby sposób realizacji projektu był zgodny z przyjętym harmonogramem. Aby powódka mogła przyjąć na siebie to ostatnie zobowiązanie, musiałaby mieć możliwość doprowadzenia do takiej realizacji a więc nawet wymuszenia tego. Można to sobie wyobrazić przy zastępstwie inwestycyjnym, bowiem wówczas to inwestor zastępczy sam podejmuje stosowne działania i za nie odpowiada. To jednak, jak wcześniej nadmieniono, w tej sprawie nie było przewidziane i takich działań powódka nie tylko nie podejmowała, ale nawet nie miała prawa podejmować.

Kolejnym zarzutem pozwanego jest, że powódka nienależycie wykonała zobowiązanie, gdyż harmonogramem rzeczowo-finansowym załączonym do wniosku nie objęła wydatków na zagospodarowanie terenu. Argument ten nie został uwzględniony przez Sąd. Pozwany po zapoznaniu się z przygotowaną przez powódkę dokumentacją aplikacyjną, przyjął ją bez zastrzeżeń, a od niego również, w zakresie jego obowiązków, wymagana jest należyta staranność, wynikająca w tym przypadku z art. 355 § 1 k.c. Jeśli po stronie pozwanego, po zapoznaniu się z opracowaną przez powódkę dokumentacją aplikacyjną, pozostały jakiejkolwiek wątpliwości (w tym również w zakresie objęcia harmonogramem wydatków na zagospodarowanie terenu), powinien przynajmniej – jeśli np. bliski termin końcowy złożenia dokumentów aplikacyjnych nie pozwalał już na wprowadzenie stosownych zmian – wskazać na te wątpliwości i zastrzec ewentualnie potrzebę ich późniejszego wyjaśnienia. Brak takiego zachowania pozwanego czyni obecnie niewiarygodnym jego twierdzenie, że nie miał wiedzy, iż wnioskiem nie jest objęte zagospodarowanie terenu.

Pozwany podnosił także kwestie związane z wykonywaniem umowy przez powódkę w okresie po zawarciu umowy o dofinansowanie, które miały doprowadzić do powstania po jego stronie szkody w postaci cofnięcia (konieczności zwrotu) części wypłaconego dofinansowania oraz opóźnień w przekazywaniu poszczególnych kwot dofinansowania, które skutkowały koniecznością zaangażowania większej od zakładanej części środków własnych pozwanego, w tym pochodzących z kredytów bankowych, których koszty obsługi ponosić musiał pozwany.

Pozwany przedstawił w tym zakresie dowody z zeznań świadków – pracowników zatrudnionych w prowadzonym przez niego przedsiębiorstwie. Jednakże ustalenie związku przyczynowego pomiędzy wykonywaniem umowy przez stronę powodową a ewentualną szkodą po stronie pozwanego stanowi okoliczność wymagającą wiedzy specjalnej z zakresu rachunkowości oraz ekonomii. Tylko za jej pomocą można by ustalić, czy i jaki był konkretny rzeczywisty wpływ zachowań każdej ze stron umowy na sytuację finansową przedsiębiorstwa pozwanego i ponoszone przez

nego koszty własne w toku przedmiotowej inwestycji. Zeznania świadków wnioskowanych przez pozwanego w tym zakresie są po pierwsze obciążone ich stronniczym podejściem, wynikającym z faktu zatrudnienia ich przez pozwanego, po drugie zaś, nie mogą zastąpić dowodu z opinii biegłego na okoliczność związku przyczynowego pomiędzy konkretnym, wyliczonym kwotowo, uszczerbkiem w mieniu pozwanego a konkretnym zachowaniem strony powodowej w trakcie realizacji umowy. Moc dowodowa zeznań owych świadków ogranicza się do faktów, takich jak – z jednej strony – określone braki lub błędy w dokumentacji rozliczeniowej, zaś z drugiej strony – koszty, jakie ponosił pozwany z własnych środków na kontynuowanie inwestycji. Jednakże istnienie adekwatnego związku przyczynowego między tymi okolicznościami nie należy już do sfery faktów, ale do sfery ocen, gdyż nie jest to tzw. związek prosty, możliwy do zaobserwowania i zrelacjonowania jako okoliczność faktyczna przez każdego, ani też związek podlegający ustaleniu jako okoliczność notoryjna, wiadoma każdemu, ale związek ten należy zakwalifikować jako związek złożony, który dla stwierdzenia jego istnienia i charakteru (adekwatności) wymaga przeprowadzenia analizy owych faktów z użyciem wiedzy specjalnej z zakresu rachunkowości i ekonomii – i dlatego dowody z zeznań świadków nie są w tej mierze wystarczające. Stanowisko takie uzasadnione jest tym bardziej okolicznością, iż opóźnienia w płatnościach dofinansowania wynikały również z opóźnień pozwanego w realizacji harmonogramu rzeczowo-finansowego – a zatem były również skutkiem okoliczności, za które powódka nie dopowiada.

Niezależnie zaś od kwestii wyliczenia konkretnej szkody po stronie pozwanego, stwierdzić należy, iż sam nawet fakt poniesienia przez pozwanego określonej szkody wskutek nienależytego wykonania umowy opisanej w pozwie, nie przesądza automatycznie o bezzasadności roszczenia strony powodowej o wynagrodzenie za wykonane świadczenie. Ś.czenie, z którym związane było wynagrodzenie dochodzone pozwem, zostało bowiem spełnione i przyjęte przez pozwanego. Jeśliby nawet przyjąć, że ostatecznie zostało ono spełnione nienależycie, to z tego tytułu poszkodowanemu kontrahentowi przysługują określone w ustawie roszczenia odszkodowawcze. Z roszczeniami takimi pozwany jednak w sprawie nie wystąpił – ani w postaci zarzutu potrącenia, ani w postaci powództwa wzajemnego. W konsekwencji brak jest podstaw do zmniejszenia wynagrodzenia strony powodowej (lub całkowitego zanegowania uprawnienia strony powodowej do takiego żądania) skoro na gruncie umowy stron i przepisów prawa istnieją podstawy do żądania wynagrodzenia w wysokości określonej w pozwie, a nie zostały przedstawione przez pozwanego żadne wzajemne roszczenia, z którymi żądania te mogłyby zostać skompensowane. Pozwany zresztą podniósł, iż z roszczeniami odszkodowawczymi wobec strony powodowej, z tytułu nienależytego wykonania tej samej umowy, wystąpił z oddzielnym powództwem – zatem kwestia poniesienia przez pozwanego szkody w związku z nienależytym wykonaniem umowy przez powódkę będzie ewentualnie przedmiotem badania sądu w odrębnym procesie odszkodowawczym.

Stwierdzić także należy, iż umówione przez strony wynagrodzenie prowizyjne, którego domaga się powódka, zgodnie z treścią umowy uzależnione zostało jedynie „od zakwalifikowania planowanej inwestycji będącej przedmiotem dokumentacji aplikacyjnej do dofinansowania”, nie zaś od innych okoliczności, w szczególności od dalszych losów tej inwestycji, czy też od prawidłowości przygotowywania dokumentacji rozliczeniowej, z czym związane są zarzuty pozwanego. Z tego też punktu widzenia, zarzuty dotyczące ewentualnych nieprawidłowości w przygotowywaniu dokumentacji rozliczeniowej przez powódkę, po otrzymaniu przez pozwanego dofinansowania na skutek złożenia przygotowanej przez powódkę dokumentacji aplikacyjnej, nie mają istotnego znaczenia dla oceny żądań pozwu.

Sąd nie uwzględnił także pozostałych zarzutów pozwanego, dotyczących przyjętej przez powódkę stopy podatku od towarów i usług oraz braku upoważnienia osób, które podpisały faktury wystawione pozwanemu, związane z roszczeniami pozwu.

Stawka podatku od towarów i usług, określona w fakturach VAT opisanych w pozwie, jest zgodna z ustawą z 11.03.2004 r. o podatku od towarów i usług (tekst jedn. - (Dz. U. z 2011 r. Nr 177, poz. 1054, z późn. zm.) w brzmieniu obowiązującym w chwili wystąpienia z żądaniem zapłaty wynagrodzenia. Okoliczność, że strony w umowie wskazały niższą stawkę tego podatku, podlegającą doliczeniu do kwoty wynagrodzenia prowizyjnego, nie wynikała z zamiaru stron, aby część tego obciążenia podatkowego wzięła na siebie powódka, a jedynie z obowiązującej w chwili zawarcia umowy stawki tego podatku, następnie podwyższonej od 2011 r. do 23%. Gdyby intencja stron w tym przedmiocie

była inna, w treści umowy powinna była znaleźć się wyraźna deklaracja powódki co do pokrycia z własnych środków określonej części owego podatku.

Co się tyczy zarzutu braku upoważnienia w umowie stron dla osoby, która podpisała wskazywane w pozwie faktury, argumentacja w tym zakresie nie wytrzymuje konfrontacji z treścią przedmiotowej umowy stron, w której zakres upoważnienia wskazywanych osób po każdej ze stron dotyczył kontaktów w ramach umowy oraz odbierania i przekazywania pism i dokumentów, o których mowa w § 1 oraz w § 2 ust. 1 i 2 umowy - a wśród owych dokumentów strony nie wymieniły faktur z tytułu wynagrodzenia przysługującego zleceniobiorcy. Zatem przedmiotowe faktury mogły być wystawione także przez inną, upoważnioną do tego przez stronę powodową, osobę, niż wymienione w umowie stron.

W zakresie odsetek ustawowych od poszczególnych rat wynagrodzenia Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c., zasądzając je od dnia następnego po terminach płatności określonych w poszczególnych fakturach wystawionych przez stronę powodową.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c., zasądzając je od pozwanego, który przegrał proces. Na koszty poniesione przez stronę powodową złożyła się opłata od pozwu 30.075 zł, opłata za czynności radcy prawnego 7.200 zł oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa procesowego 17 zł.